

Sygn. akt I ACz 365/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Żelazowski

Sędziowie: SSO Krzysztof Górski (del.)

SSA Małgorzata Gawinek (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko D. K.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda

na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie

z dnia 30 marca 2016 r., sygn. I Nc 37/16

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić zażalenie.***

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 30 marca 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew wobec nieuiszczenia należnej opłaty przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy zważył, iż w niniejszej sprawie opłata od pozwu wynosi stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej u.k.s.c) 5 % wartości przedmiotu sporu. Tym samym strona powodowa winna uiścić opłatę od pozwu w kwocie 5.234 zł, albowiem powódka dochodzi zapłaty kwoty 106.478,57 zł. Powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika uiściła opłatę od pozwu w kwocie 1.000 zł. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, że wytoczone powództwo o zapłatę nie jest czynnością bankową o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 prawa bankowego, do której stosuje się art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniosła strona powodowa, która zarzuciła temu rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1.000 zł.

W oparciu o powyższe wniosła o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, a także domagała się zwrotu opłaty sądowej od zażalenia.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 prawa bankowego czynnością bankową jest m.in. udzielanie kredytów. W niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego z umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z Bankiem (...) S.A., a więc z czynności bankowej. W konsekwencji strona powodowa była obowiązana uiścić opłatę od pozwu w wysokości 5% wartości sporu, nie większej jednak niż 1000 zł, zgodnie z 13 ust. 1a u.k.s.c.

Powód wskazał, iż wyżej powołany przepis wprowadza rozróżnienie spraw o prawa majątkowe na sprawy wynikające z czynności bankowych oraz pozostałe sprawy, których źródłem nie są czynności bankowe. Rozróżnienie to nastąpiło jedynie w oparciu o kryterium przedmiotowe. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia jest umowa pożyczki. Nie ma znaczenia, że strona powodowa nie jest bankiem, ponieważ ustawodawca oparł się jedynie na kryterium przedmiotowym. W ocenie powoda jednoznaczny wynik wykładni językowej potwierdza kontekst historyczny, względy celowościowe (ochrona konsumentów, którzy ostatecznie ponoszą koszty przegranego procesu), a także brak racjonalnego uzasadnienia dla zróżnicowania wysokości opłaty sądowej dla podmiotów dochodzących roszczeń z tytułu czynności bankowych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Zażalenie powoda okazało się bezzasadne.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne na jakie powołał się Sąd Okręgowy jak i ocenę prawną, zaprezentowaną przez ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

Niezbędnym w niniejszej sprawie było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy pożyczki, jaką Bank (...) S.A. zawarł z pozwaną, a więc czy dotyczyło czynności bankowej, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależała wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty od pozwu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w prawie bankowym nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. W bogatym piśmiennictwie wskazuje się, że czynności te można podzielić na czynności bankowe sensu stricto oraz sensu largo. Czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i to w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Bez wątpienia przyjąć należy, iż jedną z czynności bankowych jest udzielanie pożyczek, o ile pożyczka udzielana jest przez bank. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie Sądu Okręgowego o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia pożyczki. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa w postaci umowy pożyczki, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała. Roszczenie powoda wobec pozwanej ma swoje źródło w umowie cesji wierzytelności banku.

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że pomimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych”, z przepisów tej ustawy można wywodzić, że czynności określone w jej art. 5 ust. 2 mają charakter czynności bankowej, o ile są wykonywane przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, a przeciwnie, jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego, o tyle dla innego

podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należy, że zmiana ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wprowadzająca też modyfikację art. 13 ust. 1a u.k.s.c., pozostaje w związku z uchyceniem przepisów dotyczących bankowych tytułów egzekucyjnych. Stwierdzić należy, że tak jak w poprzednim stanie prawnym, powód jako nabywca wierzytelności nie mógł skorzystać z zastrzeżonego dla banku przywileju egzekucyjnego, tak obecnie wyłączone jest zastosowanie względem niego szczególnego uregulowania zawartego w art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącego, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony również w celu ochrony kredytobiorców przed zwrotem nierzadko bardzo wysokich kosztów procesu, w sytuacji przegrania przez nich sprawy. Niemniej zauważyć należy, że przed wprowadzeniem omawianego przepisu nabywcy wierzytelności bankowych dochodzili swoich roszczeń ponosząc opłatę sądową na zasadach wyrażonych w art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Zatem słusznie zważył Sąd I-instancji, że dyspozycja normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. nie ma zastosowania do innych podmiotów, niż uczestniczących w czynności bankowej.

Za ścisłą interpretacją art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie jego adresatów przemawia również kolejna nowelizacja wspomnianego przepisu. Ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r. zmieniono przedmiotowy przepis w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: Opłata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych. Racjonalny ustawodawca, dokonującego kolejnej nowelizacji, dał zatem wyraz temu, że jego celem nie było nawet uprzywilejowanie szerokiego kręgu podmiotów profesjonalnych dokonujących czynności bankowej, ale wyłącznie podmiotów słabszych, tj. konsumentów i osób fizycznych „prowadzących gospodarstwo rodzinne”. Kierunek zmian nakazuje zatem, aby również w poprzednio obowiązującym stanie prawnym - mającym zastosowanie w niniejszej sprawie - nie interpretować art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ten sposób, aby przyznawać szerszemu, niż to wynika wprost z przepisu, kręgowi podmiotów prawa do uiszczania niższej opłaty od pozwu.

Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została ustalona na kwotę 5.324 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoła uścił jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako niezasadne.

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek